

Czy staw Zdrojowy pochłonie Aqua Mineralis Glacensis?

Napisano dnia: 2021-04-09 19:57:38



KUDOWA-ZDRÓJ (inf. wł.). **Gmina musi zwrócić część dotacji unijnej przyznanej jej w ramach polsko-czeskiego projektu pn. "Aqua Mineralis Glacensis". Tak zdecydowało Ministerstwo Rozwoju Republiki Czeskiej, które jest instytucją zarządzającą finansami dla tego rodzaju zadań transgranicznych. Jeśli tego nie uczyni w określonym czasie, to wszyscy partnerzy tego projektu, tj. Kudowa-Zdrój, Duszniki-Zdrój, Nachod i Hronov będą musieli oddać całą im przyznaną dotację w kwocie około 2 165 tys. euro (niemal 10 mln zł).**



Tą niewesołą wiadomość podczas nadzwyczajnej sesji rady miejskiej, prowadzonej przez jej przewodniczącego Wojciecha Dusia, przekazali radnym wóldarze Nachodu i Kudowy Zdroju - **Jan Birke** i **Aneta Potoczna**. Starosta czeskiego miasta, które w projekcie AMG jest partnerem wiodącym, zauważył, że w historii obu miast przyszło im wspólnie realizować najważniejszy i najbardziej zasobny finansowo projekt. Dla Nachodu przypadło z niego 622 817 euro, a dla Kudowy-Zdroju - 499 596 euro. Kolejnym partnerom, tj. Hronovowi i Dusznikom-Zdrojowi przyznano odpowiednio 534 803 euro oraz 507 736 euro. W Nachodzie środki skierowano m.in. na budowę uzdrowiska Beloves, w Kudowie-Zdroju - na rewitalizację stawu Zdrojowego i pijalni o nazwie "Pająk", w Hronovie - na rewitalizację parku imienia Aloisa Jiraska i w Dusznikach-Zdroju na przebudowę alei Chopina. Czescy uczestnicy AMG zadania mają już poza sobą, Duszniki-Zdrój deklaruje, że zakończą je w tym miesiącu, natomiast problem pojawił się w Kudowie-Zdroju, gdzie niezgodnie z projektem wykonano mur oporowy przy stawie Zdrojowym, oddzielający go od potoku, oraz inne elementy infrastruktury.



Jak podkreślił starosta J. Birke - władze Nachodu, będące liderem projektu, nie były informowane przez poprzedniego wóldarza Kudowy-Zdroju, bo w tamtej kadencji samorządu wykonywano roboty w obrębie stawu, o dokonywanych zmianach mogących wpłynąć na cele rzeczowe lub finansowe całego projektu. Przygraniczna gmina wykonała naprawę wspomnianego muru niezgodnie z dokumentacją techniczną i sztuką budowlaną oraz z pozwoleniem na budowę.



Bardziej szczegółowo przedstawiła problem burmistrzynie Aneta Potoczna. Wskazała, że inwestycję, sfinalizowaną jesienią 2018 r., wykonano na podstawie dokumentacji przygotowanej przez jej wykonawcę i według jego technologii, o czym nie powiadomiono lidera projektu. Dopuszczono się nierespektowania wymogów administracyjnych towarzyszących obiektom hydrotechnicznym, nie zadbano o właściwy nadzór inwestorski, nie prowadzono dziennika budowy. Skutkuje to tym, że odebrana i zapłacona wykonawcy budowla jest wadliwa. Tego dowodem są liczne wypływy wody przez mur oraz pod nim, zauważalne braki dylatacji, niewykonane na większości muru spoiny.



Powołany biegły rzeczoznawca zausterkował inne prace wykonane przez zaangażowaną firmę, a

okazujące się istotne dla trwałości projektu ANG. Biorąc to wszystko pod uwagę Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego we Wrocławiu zdecydował o wykonaniu przez gminę Kudowa-Zdrój prac budowlanych zgodnie z obowiązującym prawem, dając jej czas do końca tego roku. To oznacza, że kurort musiał wystąpić o prolongatę terminu realizacji swojej części projektu (już raz z takim wnioskiem wystąpiły Duszniki-Zdrój). Tym samym na tę chwilę cały projekt jest zaawansowany w około 50 proc.



Gospodarz Nachodu podziękował wóldarz Kudowy-Zdroju za ujawnienie problemu, bo dzięki temu jest jeszcze możliwość uratowania wspólnego przedsięwzięcia i uchronienia wszystkich partnerów przed zwrotem dotacji. Jest bowiem zgoda instytucji zarządzającej co do wydłużenia okresu zamknięcia projektu. W tym czasie - o czym mówiła burmistrzynie A. Potoczna - gmina sięgnie po kredyt rzędu 1,5 mln zł, z którego sfinansuje roboty wykonywane przez wyłoniony w przetargu podmiot, i postara się jak najszybciej oddać część dotacji w wysokości ponad 295,6 tys. euro, czyli przypadającą na rewitalizację stawu. Tym samym nie chce dopuścić do tego, aby projekt AMG skutkował obciążeniami finansowymi dla swoich partnerów. Chociaż już tego skutki odczuwa Nachod, gdyż "obcięto" mu - jako liderowi - 25 proc. dotacji.



- Mam świadomość, że Kudowa-Zdrój tym samym znalazła się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Przyznam, że nawet myślałem o wspomoczeniu jej finansowo przez Nachod, pożyczając kwotę tej dotacji. Miałoby to historyczny wymiar, że czeskie miasto wspomaga swojego partnera. Wiem, że samorząd Kudowy sam znajdzie rozwiązanie. Na szczęście udało się nam przekonać instytucję zarządzającą projektem, by wydłużyła z 60 do 120 dni okres uregulowania należności. Da to możliwość zapewnienia miastu niezbędnego kredytu - dodał J. Birke.



Rada Miejska Kudowy-Zdroju przyjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie kurortu na ten rok. Jej projekt przedstawiła skarbnik **Iwona Biernacik**. Zdecydowano o zaciągnięciu kredytu przez gminę na kwotę 1 375 tys. zł, który przeznaczy się na zwrot dochodzonej dotacji przez instytucję zarządzającą AMG.



W rozmowie z DKL24.PL burmistrzynie A. Potoczna potwierdziła, że do prokuratury gmina skierowała zawiadomienie o niedopełnieniu obowiązków i działaniu na jej szkodę przez poprzedniego burmistrza i grupę byłych pracowników magistratu związanych z projektem. Również gmina jest uprawniona do skierowaniu do sądu aktu oskarżenia, na co jest zdecydowana. To w kontekście dotacji. *- Natomiast jeśli chodzi o zwrot pieniędzy przez wykonawcę za źle zrealizowane prace budowlane, co potwierdza nadzór budowlany i ekspertyza techniczna, to wystąpimy do sądu z powództwa cywilnego o zwrócenie tych pieniędzy, które teraz musimy wydać na wykonanie raz jeszcze tych samych prac - mówi rozmówczyni.*



- Jestem przekonany, że staw Zdrojowy nie pochłonie projektu Aqua Mineralis Glacensis. Uważam go za bardzo ważny, potrzebny czterem naszym miastom. Działamy wspólnie w ich interesie, szczególnie mieszkańców i stąd nasza determinacja, aby miał szczęśliwy finał - podkreśla starosta Jan Birke. - Problem, który się pojawił traktuję jako wypadek przy pracy. Jest takie powiedzenie, że

kto nic nie robi, nie popełnia błędów. Tutaj się wydarzył i wspólnie musimy mu zaradzić. Dziękuję pani Anecie za jej wielkie zaangażowanie w tę sprawę. Tymczasem już zapraszam na podsumowanie dokonań...



Efekty AMG będą prezentowane od stycznia do kwietnia 2022 r. we wszystkich miastach biorących udział w projekcie, którego finał przewidziano na październik tegoż roku.

(bwb)